

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—I pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odrośzeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagranicze o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czeskie w P. K. O. Nr. 80.187.

†
Doktor Medycyny
Jarosław Wołczyński
Członek Wileńsko-Nowogródzkiej Izby Lekarskiej
zmarł w Baranowiczach dn. 2 września 1928 r. w wieku lat 59
Cześć Jego Pamięci!
Wileńsko-Nowogródzka Izba Lekarska.

Księgarnia i Skład Nut JOZEF A ZAWADZKIEGO
obecnie w nowym lokalu
Wilno, Zamkowa 22
(naprzeciw kość. Sw. Jana)
po skompletowaniu aż do ostatnich nowości włącznie, poleca
KSIĄŻKI
ze wszystkich dziedzin, w szczególności
PODRĘCZNIKI dla uczni (nowe i używane) oraz dla nauczycieli
a także
Nuty w olbrzymim wyborze na wszystkie instrumenty
KSIĄŻKI z zagranicy — na żądanie — w najkrótszym czasie.

Związek Ludowo-Narodowy.
KOMUNIKAT.
Zawiadamiamy p. p. członków i sympatyków, że w Sekretarjacie Dominikańska 4 są do nabycia broszury p. St. Kozickiego „Niemcy i Polska” w cenie 1 zł. 50 gr. za egzemplarz i profesora W. Komarnickiego „O Praworządności” w cenie 3 zł., zamiejscowym wysyłamy za zaliczeniem poczt.

Przewóz
wszelkiego rodzaju towarów
dokonuje własnym autem
pociągów
SPÓŁDZIELNIA 1 p. a. p. Leg.
Z zamówieniami zwracać się do sklepu Spółdzielni przy ul. Kościuszki 9. (Antokol). 5573x0

WANDA TOCZYŁOWSKA.
Prywatna klasa śpiewu solowego. Całkowicie przygotowanie do kariery śpiewaczki. Partje operowe pod kierownictwem prof. K. GALKOWSKIEGO. Początek lekcji 15-go września. Zapisy codziennie od godz. 10 do 12 i od 16 do 17 1/2. Bernardyński zaułek 3, m. 8. 1163—20

Przyjazd min. Zaleskiego.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Minister Zaleski opuścił w dniu wczorajszym Genewę i udał się do Paryża, gdzie przeprowadzi szereg konferencji, poczem powróci prawdopodobnie dnia 23 do Warszawy.

Rokowania handlowe polsko-niemieckie.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Pomimo wyjazdu z Warszawy do Berlina, przewodniczącego delegacji niemieckiej min. Hermesa, posiedzenia komisji trwają w dalszym ciągu. W dniu wczorajszym odbyły się posiedzenia komisji prawniczej, celnej i węglowej.

Reorganizacja sieci telefonicznej w Polsce.
(Tel. od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W Ministerstwie Poczt i Telegrafów przygotowują plan reorganizacji i przebudowy sieci telefonicznej i telegraficznej, która jest stanowczo za szczerą i nie przystosowana do obecnego szybkiego tempa życia. Przebudowa polegać będzie przede wszystkim na przeprowadzeniu połączeń telegraficznych, za pomocą kabli podziemnych.

Rozbudowa floty handlowej.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W związku z rozwijającym się handlem morskim Rząd uznał za konieczne zamówić w dokach francuskich 5 nowych statków frachtowych, o pojemności 1500 ton każdy.

Węgiel polski dla Finlandji i Łotwy.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W ciągu ostatniego tygodnia polski koncern węglowy otrzymał zamówienia na dostarczenie węgla dla kolei finlandzkiej w wysokości 25000 ton i dla kolei łotewskich w wysokości 50000 ton. Węgiel będzie dostarczany z kopalni górnośląskich.

Konferencja w sprawie przemiału zboża.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W najbliższych dniach odbędzie się w Warszawie posiedzenie specjalnej komisji poświęconej zagadnieniom przemiału zboża. Stoł to w ścisłym związku z uchwałami, które zapadły na konferencji wojewodów w dniu 18 b. m., a która poświęcona była sprawom zaopatrzenia w żywność szerokiej mas ludności.

Polów ryb na Bałtyku.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Według danych statystycznych w ciągu sierpnia połów ryb na Bałtyku był znacznie lepszy, niż w lipcu. Złowiono ogółem 250 tonn ryb, za cenę 275000 zł. Połów flaków i węgorzy w sierpniu o 30 procent prawie lepszy, niż w lipcu.

Ławica śledzi obok Helu.
(Tel. od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Z Helu donoszą, że w ciągu ostatnich kilku dni na Bałtyku ukazała się olbrzymia ławica śledzi. Przypuszczają, że jest to odnoga corocznych ławic śledziowych, ukazujących się w końcu sierpnia, lub połowie września.

Dookoła rokowań polsko-niemieckich.
BERLIN 19.IX. (Pat). Dzienniki berlińskie zamieszczają wywiady swych korespondentów warszawskich z przewodniczącym delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską ministrem Hermsem. Komisji celnej została przedłożona przed kilku dniami lista żądań niemieckich, obejmująca około 600 pozycji. Żądania niższe celnych ze strony niemieckiej dochodzą do trzydziestu kilku procent a w niektórych wypadkach nawet do 50 procent. Żądania te nazywa korespondent Berl. Tageblattu niezwykle „umiarkowanymi” wobec tego, że dla polskie wynoszą przeciętnie 43 procent wartości towaru a nawet przy maszynach 68 procent. Strona niemiecka przeciwstawia się traktowaniu sprawy osiedleńczej jako kwestji politycznej, podnosząc, że wytyczne umowy osiedleńczej ustalone zosta-

Przygotowania do lotu transatlantyckiego.
TORUŃ, 19.IX. (Pat) W Toruniu zawiązał się komitet, mający na celu zorganizowanie akcji budowy samolotu transatlantyckiego, na którym w roku przyszłym dwaj piloci 4 p. lotniczego w Te-

Nowa polityka koncesyjna sowieców.
MOSKWA, (Pat). Tass donosi, iż rada komisarzy zaprobowała program rozwoju koncesji, przyznawanych przez ZSRR. Plan ten przewiduje umieszczenie kapitałów zagranicznych w głównych gałę-

nych wypadkach ma możliwe ułatwić prace koncesjonariuszy. Rada komisarzy specjalny nacisk położyła na szczególne ułatwienie warunków koncesjonariuszom, którzy zainteresują się kopalnictwem oraz rozwojem przemysłu metalurgicznego, dalszy przemysł samochodowy, papierniczy, wreszcie jedwabiem sztucznym oraz garbnikami.
„Ekonomiczka Żiź” w związku z decyzją komisarzy

Zgromadzenie Rady Ligi Narodów.
GENEWA, 19.IX. (Pat) Druga komisja Zgromadzenia Ligi Narodów przyjęła sprawozdanie o kwestji alkoholowej, które ma być przedstawione Zgromadzeniu. Z kolei komisja omawiała sprawozdanie, dotyczące stosunków pomiędzy Ligą Narodów a podległymi jej instytucjami. Sprawozdanie wyraża zgodę na regulę, opracowaną w odniesieniu do tych stosunków przez Radę Ligi Narodów. W komisji poli-

Po zakończeniu sesji Rady Ligi Narodów.
GENEWA 19.IX. (Pat). Minister Briand odjechał do Paryża, Min. Zaleski opuścił Genewę jeszcze w dniu dzisiejszym. Min. Marinkowicz w dniu jutrzejszym uda się do Paryża i zabawi tam około 10 dni. W ciągu tego czasu min. Marinkowicz podpisze pakt Kelloga.

Sprawa ewakuacji Nadrenji.
BERLIN 19.IX. (Pat). „Germania” zaprzecza kategorycznie pogłoskom, jakoby rząd niemiecki miał podjąć wymuszoną notę z mocarstwami okupacyjnymi już w połowie października. Powołując się na informacje z kół zbliżonych do rządu, dziennik oświadcza, że przed zebraniem się komisji spraw zagranicznych Reichstagu Niemcy nie podejmą żadnych kroków, ani też decyzji w tej sprawie.
BERLIN 19.IX. (Pat). Kanclerz Müller przyjął dziś przed połud-

Prasa francuska o Nadrenji.
PARYŻ. 19. IX. (Pat). Opinia prasy o ostatniej genewskiej uchwale w sprawie otwarcia rokowań co do ewakuacji Nadrenji jest podzielona. Lewicowe organy wychwalają umiejętność Brianda oraz zręczne postawienie przez niego wzmiankowanej sprawy, natomiast prawicowe uważają, że rokowania w tej sprawie prowadzone były z wielką nieostrością. Zaznacza on, że Briand miał możliwość odwieść do następnej sesji odpowiedź na żądania niemieckie, tymczasem zaś popiepszył się z zajęciem w tej kwestji stanowiska, czem wywołał ogólne zdziwienie zwłaszcza pośród delegacji angielskiej, która nie była przygotowana do rokowań w tej sprawie. Pertinax zapytuje dalej o powody takiego postępcu i nie rozumie, dlaczego Polska i Czechosłowacja były pozostawione

ny włoski delegata Holandji w sprawie zebrania się pięciu mocarstw morskich, które podpisały układ waszyngtoński, o którym to włosku nie wiedzieli przedtem, ani francuska ani angielska delegacja. Nieco ostre wystąpienie przeciwko idei tej wzmiankowanej konferencji przez lorda Cushendune kolo zbliżone do Ligi Narodów uważają za zapowiedź ożywionej dyskusji, jaka toczyć się będzie na ten temat na posiedzeniu popołudniowym komisji.

Echa układu francusko-angielskiego w Genewie.
GENEWA, 19.IX. (Pat). Kolo zbliżone do Ligi Narodów, komentując żywo rezolucję, dostarczoną wczoraj komisji trzeciej przez Paul-Boncoura, która w związku z francusko-angielskim układem morskim zaznacza, że przyjmuje się z zadowoleniem do wiadomości ten układ. Wzmiankowana kolo stwierdza bowiem, że nie można przyjmować do wiadomości czegoś, czego się nie zna. Rezolucja ta będzie centralnym punktem zebrania popołudniowego komisji. Również żywo komentowany jest niespodziewa-

Zatwierdzone przez M. S. Wewn.
BIURO REKLAMOWE STEFANA GRABOWSKIEGO
w Wilnie ul. Garbarska 1, tel 82
Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism i wydawnictw na warunkach bardzo dogodnych. Kosztorysy i oferty na żądanie.
2—1585

CZEKOLADA ŚMIETANKOWA
i mleczno-orzechowa
FABRYKI — 00
A. PIASECKI w KRAKOWIE
Same się reklamują.
ŻĄDĄC WSZĘDZIE!

„MARJA”
sklep kapeluszy i dziecięcych ubrań ul. Gdańska 6.
Otrzymano na sezon bieżący duży wybór damskich kapeluszy i ubrań dziecięcych. Tamże przyjmuje się obstalunki. Ceny niskie. 1595—0
Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża

Klinika Dermatologiczna U. S. B.
(NA ANTOKOLU)
Wznowiła przyjęcia ehorych w przychodni Kliniki dn. 20 września r. b.
O przyjęciach chorych leżących ogłoszenie nastąpi później.
Godziny przyjęć chorych przychodzących od 9—11. 1591—0

Od Administracji.
Do dzisiejszego numeru gazety „DZIENNIK WILEŃSKI” dołączyliśmy dla wszystkich prenumeratorów zamiejscowych blankiet nadawczy P. K. O. Konto 80.187 dla załatwienia opłaty należności za prenumeratę. Prenumerata miesięczna z przesyłką 4 zł. 50 gr. Nieopłacone egzemplarze będą z dniem 1-ym Października 1928 r. wstrzymane.

Konfiskata ulotek o masonerji.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych z rozporządzenia Komisarza Rządu na miasto Warszawę, organa bezpieczeństwa publicznego skonfiskowały ulotki wydane przez Stronnictwo Narodowe, a poświęcone destrukcyjnej działalności masonerji w Polsce i jej wpływowi na rozwój wypadków politycznych.

Prace nad budżetem.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W związku z zbliżającą się sesją Sejmową, prace nad budżetem w Ministerstwie Skarbu prowadzone są w bardzo intensywnym tempie. Wysoki zainteresowanych czynników idą w kierunku ukończenia prac nad preliminarzem budżetowym do 10 października r. b.

Konferencja premiera.
(Tel. od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W dniu wczorajszym, w godzinach przedpołudniowych, premier Bartel odbył blisko 2-godzinną konferencję, z doradcą finansowym p. Dewy'em, której tematem były sprawy związane z budżetem.

Wyjazd prem. Bartla.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W dniu wczorajszym, w godzinach wieczornych, premier Bartel wyjechał w Radomskie, celem zwiedzenia kilku nowo budujących się zakładów fabrycznych i elewatorów zbożowych. W przyszłym tygodniu premier Bartel ma zamiar udać się incognito do Krakowa, celem zaznajomienia się ze stanem aprowizacyjnym województwa krakowskiego.

Sprawy mniejszościowe na zjeździe wojewodów.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Na ostatnim zjeździe wojewodów poza sprawami dotyczącymi aprowizacji kraju poruszono też i inne kwestje. Odbyła się specjalna narada w Minist. Spraw Wewnętrznych wojewodów krasowych, na której omawiano sprawę mniejszościowe. Narady były poufne. Cały szereg spraw, dotyczących krasów referował wojewoda wileński p. Józefski.

Damskie wełny, Flanele i t. p. na sezon jesienny — oraz materiały
Bielizniane i pościelowe
1082z6 Wielki wybór
Poleca SKŁAD TOWAROWY
Antoni Głowiński
Wileńska 27 i Zamkowa 8.

Wschód a Zachód.

Cechą charakterystyczną polityki obozu stojącego dziś u steru państwa były zawsze marzenia o bardzo daleko idących zdobyciach na Wschodzie interesów narodowego na Zachodzie.

Choć siłą faktów oficjalna polityka polska poszła w kierunku przeciwnym, niż marzenia obozu dziś zwanego sanacyjnym, to jednak manewry te są uprawiane i propagowane w pewnych sferach w dalszym ciągu.

W ostatnich dniach obszerna dyskusja na łamach prasy warszawskiej i nawet zagranicznej wywołała mowa wojewody wolińskiego p. Józewskiego, byłego ministra w rządzie Petlury.

Według relacji z pism sanacyjnych, wojewoda woliński wskazał na konieczność oderwania Ukrainy od Rosji. Wprawdzie straszcząc mowę p. Józewskiego zostało zdementowane, to jednak pisma sanacyjne zabierając głos w dyskusji potwierdziły, że w sferach sanacyjnych marzenia o Kijowie nie wygasły.

To przesadne i nieradne za interesowanie się Wschodem dało „Słowu Pomorskiemu” asumpt do bardzo ciekawych i głębokich uwag o genezie idei oderwania Ukrainy od Rosji.

„Jest rzeczą zniemienną — pisze „Słowo Pomorskie” — że równocześnie w zdobywaniu przez Niemców coraz dalszych ustępstw na zachodzie (nad Renem) — w Polsce głównie zainteresowanie panujących czynników sanacyjnych przesuwa się na wschód. I gdy w Genewie rząd niemiecki w osobie socjalistycznego kanclerza Müllera, przystępowała komisyjne targi w sprawie Nadrenji z państwami koalicyjnymi (z Francją, Anglią i Belgią) — to u nas mało jest to bodaj najdonioślejsze zagadnienie polityczne Europy, a przedewszystkiem Polski.

Stopniowe odbudowywanie potęgi i wpływów niemieckich, zwracających się coraz wyraźniej u naszych senatorów o wiele mniej czujności i troski, niż np. jakies drobne zebranie Stronnictwa Narodowego lub odczyt ks. prał. dr. Godlewskiego o masonerji. Nasi „majowi” mężowie stanu, albo szukają i tropią „endeków”, albo też układają poezje polityczne na temat Kijowa. Innych zajęć i zmartwień nie mają.

Dzieje się zaś to wszystko właśnie w chwili, gdy od Berlina idzie na Polskę zjednoczony napór powojenny Niemiec, które w głównym celu swoich wysiłków uważają zburzenie zachodniej granicy polskiej. Głoszą to przecież otwarcie i jawnie przy każdej sposobności.

A polityka polska nie organizuje oporu, nie jednoczy narodu, nie budzi czujności, nie skupia sił pod zachodnią ścianą państwa, nie ostrzega przed niebezpieczeństwem, nie budzi śpiących, — lecz błądzi gdzieś po bezkresach wschodnich, [zahipnotyzowana przez zręcznych czarodziejów niemieckich. Trzeba to bowiem bez wahania stwierdzić, że wschodni kierunek naszych zamierzeń wyjść może tylko Niemcom na pożytek.

Chęć osłabienia Rosji przez oderwanie od niej krain zachodnich — nie jest „wynalazkiem” federalistów polskich, lecz pomysłem angielsko-pruskim. Zrodził on się w r. 1854-tym, później poszedł w niegapięć, aż go znów Niemcy odgrzebały podczas wojny światowej, ażeby nim olśnić wyobraźnię Polaków i rzucić ich całkowicie na... wschód.

Anglie, idąc śladami Napoleona I-go, wysunęła w r. 1854 plany osłabienia od Rosji całego obszaru na zachód od Dniepru do Dźwiny. Chcąc pozyskać króla pruskiego na sprzymierzenie przeciw Rosji, godzi się przyrzekać, ażeby nowo odbudowana (z b. Galicji i b. Kongresówki) Polska weszła pod berło zachodniej dynastji królewskiej.

Niektórzy politycy pruscy tak się do tej sprawy rozechołli, że gotowi byli w ostateczności oddać jej „saskie” Polsece mady skrawek Poznańskiego.

W tym duchu pruski poseł w Londynie, Justus von Buusen,

Hindenburg we Wrocławiu.

BERLIN, 19 IX. (Pat.) „Vossische Ztg.” w depeszy z Wrocławia podkreśla, że w czasie dzisiejszych uroczystości na cześć prezydenta Hindenburga, burmistrz Wrocławia dr. Wagner, przedstawił prezydentowi różne postulaty tego miasta. W odpowiedzi prezydent Hindenburg miał podnieść specjalne znaczenie Wrocławia, jako placówki gospodarczej dla handlu ze Wschodem. Wojna ograniczyła — zdaniem prezydenta — podstawę znaczenia Wrocławia i stworzyła trudności, stojące na drodze do wyrównania

interesów gospodarczych pomiędzy Niemcami, a ich sąsiadami wschodnimi. Przeciwnieństwa te utrudniały rozbudowę życia gospodarczego Wrocławia. Jąstem przekonany — oświadczył prezydent Hindenburg, że miasto, które tak ważną rolę odegrało w historii Prus, nie wyczerpało jeszcze swego zadania, które uczyni z Wrocławia pośrednika we wszystkich dziedzinach handlu i przemysłu pomiędzy Niemcami, a sąsiadami wschodnimi Niemiec, pomiędzy zachodnią i wschodnią Europą.

21-godzinne posiedzenie komisji parlamentu czeskiego.

PRAGA, 19 IX. (Pat.) Po posiedzeniu, trwającym 21 godz., na którym socjaliści uprawiali obstrukcję techniczną, komisja polityki społecznej iaby doszła do porozumienia w sprawie punk-

tów specznych nowej ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Projekt zostanie z dniem jutrzejszym przesłany Izbie, poczem będzie przekazany do zbadania komisji budżetowej.

Delegacja przemysłowców polskich w Rosji.

MOSKWA, 19 IX. (Pat.) Polska delegacja przemysłowców handlowa odjechała dziś do Warszawy. Wczoraj prezes delegacji Lubomirski podejmował śniadaniem członków gieldy mekleskiej i zarządu Targów Niżnonowogrodzkich. Dzisiaj prezes Malyszew wydał na cześć delegacji polskiej pożegnalne śniadanie, w którym wziął udział poseł Patek, poseł sowiecki w Warszawie Bogomolow, członek kolegium Hasecki i

wiele wybitnych osobistości sowieckich sfer gospodarczych. Odpowiadając na toast Malyszewa wygłosił Lubomirski przemówienie, dziękując za gościnność, okazaną delegacji oraz za zapoznanie jej z ośrodkami przemysłu i handlu sowieckiego. Na dworcze żegnali delegację poseł Bogomolow, prez. Malyszew i liczni przedstawiciele instytucji sowieckich oraz personal poselstwa polskiego.

Oryginalny proces w Rosji.

MOSKWA, 19 IX. (Pat.) Żydowska Agencja Telegr. donosi, że odbył się tam proces niejakiemu Frolowa, który wypadł na ulicę z okrzykiem: Blij żydów, ratuj Rosję! i pobił dotkliwie pewną rodzinę żydowską. Przewodniczący oświadczył, że ch-

dzi tylko o wypadku chuligaństwa, nie mającego nic wspólnego z antysemityzmem. Oskarżonego skazano na przymusową pracę w szpitalu. Miejscowy dziennik Trudowaja Prawda domaga się rewizji procesu.

Zajście na pograniczu grecko-bułgarskiem.

WIENIĘ, 19 IX. (Pat.) Dzieniki wiedeńskie donoszą z Dramy (Macedonia), że wczoraj wieszorem banda bułgarska zaatakowała posterunek grecki strzałkami karabinowymi i granatami ręcznymi. Wywiązała się walka. Szczegóły

jej nie są jednak dotychczas znane.

Z LITWY.

Proces sekretarza kongresu emigrantów.

KOWNO. (Tel. wł.) 19 IX. W dniu wczorajszym sąd wojskowy rozpatrywał sprawę obywatela łotewskiego Włodzimierza Pilota, b. sekretarza kongresu emigrantów litewskich w Rydze. Pilot ualewiniony został w przedmiocie oskarżenia o organizowanie band antyrządowych, uznano go natomiast winnym brania czynnego

udziału w organizacji Pleczkajtisa, posiadającej — powiadziano w wyroku sądowym — oddziały na Litwie, rzekomo w Polsce (??) i na Łotwie, werbowania członków do tej organizacji, rozpowszechniania nielegalnej literatury i skazano na 1 i pół lat ciężkich robót. Oskarżał Pilota pułkownik Wimeris, bronił prof. Stankiewicz.

MARJAWICI PRZED SĄDEM.

Dnia 18 b. m. rozpoczął się w Plocku proces przeciwko głowie sekty marjawickiej w Polsce. „Arcybiskupowi” Józefowi Marji Michałowi Kowalskiemu. Proces jest epilogiem przewlekłego i żmudnego śledztwa, trwającego z górą przez dwa lata.

O godz. 11 przewodniczący otwarzył posiedzenie sądu. Na ławie oskarżonych zasiada 50 letni Kowalski, karany już za bluźnierstwo przeciwko religji katolickiej, a w tej sprawie oskarżony z art. 513, 514 i 515, gdzie mowa jest o czynach lubieżnych z nieletnimi dziewczynkami.

Już od wczesnego ranka gmach sądu oblegają tłumy zaciekawionej publiczności, przezważnie rekrutującej się z pośród wyznawców marjawizmu.

Kowalski broni trzech adwokatów: Smiarowski, Głowczewski z Warszawy, Kobylński z Łodzi i ks. marjawicki Tułaba. Oskarża prokurator Rogowski.

Na proces stawiano 99 świadków, jednakże już wczoraj do kancelarji sądu nadeszła kilkanaście listów i depesz od osób, nie mogących z tych lub innych powodów przybyć do sądu. Te okoliczności przewidział przewodniczący i zarządził badanie świadków na dni 14, aby w ciągu tego czasu można było, choćby przymusem, ściągnąć potrzebne osoby.

Jak wielką wagę przywiązują władze do owego procesu, może posłużyć fakt, że do Plocka przyjechał specjalnie prezes warszawskiego sądu apelacyjnego wraz z prokuratorem tego sądu. Poza ten w sprawie bierze udział w roli obserwatora, referent polityczny i prasowy województwa warszawskiego Stańczykowski.

Znamienne jest, iż pierwotnie obrońca Kowalskiego, adw. Dreszer, rzekł się obrony, odstępując akta adw. Szumlińskiemu z Warszawy, ten zaś w przedmiotu r o z p r a w y znów odstąpił obronę adw. Smiarowskiemu. W kuluarach sądowych żywo rozważany jest ten fakt.

Proces ścigał wielką liczbę sprawozdawców najrozmaitszych pism w Polsce oraz kilku z zagranicy.

Ze względu, iż to procesu obftuje w momenty drastyczne i obrażające zarówno moralność publiczną, jak uczucia religijne społeczeństwa, prokurator zażądał przeprowadzenia rozprawy przy drzwiach zamkniętych. Obrona poszła dalej i żądała nawet ogłoszenia aktu oskarżenia przy rozprawie tajnej. Sąd okręgowy wydał decyzję częściowego rozpatrywania sprawy przy drzwiach

zamkniętych, a co do reszty prowadzenia jawnie.

Według aktu oskarżenia, w r. 1926 do Plocka przyjechała Ewa Osłowa dla odwiedzenia swych dzieci, będących w klasztorze na wychowaniu. Tutaj dowiedziała się, że z córeczką jej dzieją się potworne rzeczy. Dziecko z płaczem zwróciło się do matki, aby zabrała je stąd, ponieważ w klasztorze deprawują je. Osłowa starociła się z interwencją do starosty plockiego, jednak bezskutecznie. Wówczas udała się ze skargą do prokuratora i po dłuższym prowadzeniu śledztwa ujawniona były wprost potworne szczegóły.

Oprócz oskarżenia, akt zawiera na 23 stronach maszynowego pisma.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do zaprzysiężenia świadków. Okazało się, że świadkami odwołanymi są wszystkie katolicy, natomiast świadkami obrocy są marjawicy.

Po zaprzysiężeniu świadków, przesłuchano dwu świadków, b. księży marjawickich, Rittera i Modelzewskiego. Owi księża, etumianieni przez marjawitów na kilka lat przed procesem przystąpili do sekty, lecz poznawszy sposób ich nielegalnego życia uciekli.

Pierwszy zeznawał ks. Ritter: Organizacja marjawicka — mówi — była początkowo popierana przez zwierzchność duchowną katolicką. Przez śluby posłuszeństwa, wyrzeczenie się własności i uposażenia sekta ściśle miała przestrzegać reguły zakonu św. Franciszka. Księżka i inicjatorka owego zakonu, była początkowo zakonnicą bardzo wartościową i wykształconą, jednakże Kowalski zdeprawował jej duszę czczeniem jej jako bóstwa, a następnie żył z nią, jak z żoną. W drodze na audjencję do Papieża Leona XIII Kowalski w Krakowie zaczął już Kozłowska, proponując r. 1905 księża katolicki byli z ruchem sekta marjawickim, wzmówi w ludność okoliczną, aby donosiła w skalam o „buntowczykach”. W Rzymie u Papieża uzyskał posłuchanie pod pretekstem złożenia rewelacji o biskupach polskich. Podczas najazdu bolszewickiego zdradzali również sprawę polską, sprzymięjąc bolszewikom, jako rzekomych anielskich pokojów.

Prusacy przyobie plan wykonały nieco inaczey. Budowali oni Ukrainę, ale raczej przeciw Polakom, a nie przeciw Rosji. Planładze pruskie buntowały Rusinów we Lwowie, pieniędzy pruskie zasilały bojowe organizacje. Za planładze pruskie „odbudowano” Ukrainę w Kijowie...

Trzeba o tem wszystkim pamiętać, gdy się chce prowadzić na wschód „wielką” wojewę — jak to zamierza robić wojewoda woliński p. Józewski. W Berlinie patrzą na te usiłowania z radością i zadowoleniem.

Wskazując siedzącego na ławie oskarżonego Kowalskiego, ks. Ritter mówi: Jego organizacja sprowadzała rozłam religijny w Polsce, jego to jest „zasługa”, że mamy dziś w Polsce również starokatolików, baptystów i różnych odoszczepieńców. Był on niegdyś synem ubogiego chłopca, a dziś jest bogatym człowiekiem.

Dziś o godz. 9 min. 30, rozprawa będzie wznowiona i potrwa do d. 3 go października.

Z całej Polski.

Wielki pożar w Strassburgu. STRASSBURG, 19 IX. (Pat.) Pożar, który wybuchł w nocy z niedziadymy przyczyny, zniszczył budynek pięciopiętrowy, oraz 5 magazynów, zawierających 12,000 ton zboża, cukru, cementu, nawozów sztucznych, a także i pa-

zamiętych, a co do reszty prowadzenia jawnie.

Według aktu oskarżenia, w r. 1926 do Plocka przyjechała Ewa Osłowa dla odwiedzenia swych dzieci, będących w klasztorze na wychowaniu. Tutaj dowiedziała się, że z córeczką jej dzieją się potworne rzeczy. Dziecko z płaczem zwróciło się do matki, aby zabrała je stąd, ponieważ w klasztorze deprawują je. Osłowa starociła się z interwencją do starosty plockiego, jednak bezskutecznie. Wówczas udała się ze skargą do prokuratora i po dłuższym prowadzeniu śledztwa ujawniona były wprost potworne szczegóły.

Oprócz oskarżenia, akt zawiera na 23 stronach maszynowego pisma.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do zaprzysiężenia świadków. Okazało się, że świadkami odwołanymi są wszystkie katolicy, natomiast świadkami obrocy są marjawicy.

Po zaprzysiężeniu świadków, przesłuchano dwu świadków, b. księży marjawickich, Rittera i Modelzewskiego. Owi księża, etumianieni przez marjawitów na kilka lat przed procesem przystąpili do sekty, lecz poznawszy sposób ich nielegalnego życia uciekli.

Pierwszy zeznawał ks. Ritter: Organizacja marjawicka — mówi — była początkowo popierana przez zwierzchność duchowną katolicką. Przez śluby posłuszeństwa, wyrzeczenie się własności i uposażenia sekta ściśle miała przestrzegać reguły zakonu św. Franciszka. Księżka i inicjatorka owego zakonu, była początkowo zakonnicą bardzo wartościową i wykształconą, jednakże Kowalski zdeprawował jej duszę czczeniem jej jako bóstwa, a następnie żył z nią, jak z żoną. W drodze na audjencję do Papieża Leona XIII Kowalski w Krakowie zaczął już Kozłowska, proponując r. 1905 księża katolicki byli z ruchem sekta marjawickim, wzmówi w ludność okoliczną, aby donosiła w skalam o „buntowczykach”. W Rzymie u Papieża uzyskał posłuchanie pod pretekstem złożenia rewelacji o biskupach polskich. Podczas najazdu bolszewickiego zdradzali również sprawę polską, sprzymięjąc bolszewikom, jako rzekomych anielskich pokojów.

Wskazując siedzącego na ławie oskarżonego Kowalskiego, ks. Ritter mówi: Jego organizacja sprowadzała rozłam religijny w Polsce, jego to jest „zasługa”, że mamy dziś w Polsce również starokatolików, baptystów i różnych odoszczepieńców. Był on niegdyś synem ubogiego chłopca, a dziś jest bogatym człowiekiem.

Dziś o godz. 9 min. 30, rozprawa będzie wznowiona i potrwa do d. 3 go października.

Wskazując siedzącego na ławie oskarżonego Kowalskiego, ks. Ritter mówi: Jego organizacja sprowadzała rozłam religijny w Polsce, jego to jest „zasługa”, że mamy dziś w Polsce również starokatolików, baptystów i różnych odoszczepieńców. Był on niegdyś synem ubogiego chłopca, a dziś jest bogatym człowiekiem.

Dziś o godz. 9 min. 30, rozprawa będzie wznowiona i potrwa do d. 3 go października.

Drobne wiadomości.

Katastrofa kolejowa.

LONDYN, 19 IX. (Pat.) Dzieś rano na dworcu Charingoross pociąg elektryczny uderzył w rampę, przyczem 20 osób odniosło rany. Dwie z nich odwieziono do szpitala, inne po opatrzeniu udaly się do zajęć. Dwa wagony zostały lekko uszkodzone. Jest to już trzeci tego rodzaju wypadek, zdarzający się w tym roku w Londynie.

Wielki pożar w Strassburgu.

STRASSBURG, 19 IX. (Pat.) Pożar, który wybuchł w nocy z niedziadymy przyczyny, zniszczył budynek pięciopiętrowy, oraz 5 magazynów, zawierających 12,000 ton zboża, cukru, cementu, nawozów sztucznych, a także i pa-

zamiętych, a co do reszty prowadzenia jawnie.

Według aktu oskarżenia, w r. 1926 do Plocka przyjechała Ewa Osłowa dla odwiedzenia swych dzieci, będących w klasztorze na wychowaniu. Tutaj dowiedziała się, że z córeczką jej dzieją się potworne rzeczy. Dziecko z płaczem zwróciło się do matki, aby zabrała je stąd, ponieważ w klasztorze deprawują je. Osłowa starociła się z interwencją do starosty plockiego, jednak bezskutecznie. Wówczas udała się ze skargą do prokuratora i po dłuższym prowadzeniu śledztwa ujawniona były wprost potworne szczegóły.

Oprócz oskarżenia, akt zawiera na 23 stronach maszynowego pisma.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do zaprzysiężenia świadków. Okazało się, że świadkami odwołanymi są wszystkie katolicy, natomiast świadkami obrocy są marjawicy.

Po zaprzysiężeniu świadków, przesłuchano dwu świadków, b. księży marjawickich, Rittera i Modelzewskiego. Owi księża, etumianieni przez marjawitów na kilka lat przed procesem przystąpili do sekty, lecz poznawszy sposób ich nielegalnego życia uciekli.

Pierwszy zeznawał ks. Ritter: Organizacja marjawicka — mówi — była początkowo popierana przez zwierzchność duchowną katolicką. Przez śluby posłuszeństwa, wyrzeczenie się własności i uposażenia sekta ściśle miała przestrzegać reguły zakonu św. Franciszka. Księżka i inicjatorka owego zakonu, była początkowo zakonnicą bardzo wartościową i wykształconą, jednakże Kowalski zdeprawował jej duszę czczeniem jej jako bóstwa, a następnie żył z nią, jak z żoną. W drodze na audjencję do Papieża Leona XIII Kowalski w Krakowie zaczął już Kozłowska, proponując r. 1905 księża katolicki byli z ruchem sekta marjawickim, wzmówi w ludność okoliczną, aby donosiła w skalam o „buntowczykach”. W Rzymie u Papieża uzyskał posłuchanie pod pretekstem złożenia rewelacji o biskupach polskich. Podczas najazdu bolszewickiego zdradzali również sprawę polską, sprzymięjąc bolszewikom, jako rzekomych anielskich pokojów.

Wskazując siedzącego na ławie oskarżonego Kowalskiego, ks. Ritter mówi: Jego organizacja sprowadzała rozłam religijny w Polsce, jego to jest „zasługa”, że mamy dziś w Polsce również starokatolików, baptystów i różnych odoszczepieńców. Był on niegdyś synem ubogiego chłopca, a dziś jest bogatym człowiekiem.

Dziś o godz. 9 min. 30, rozprawa będzie wznowiona i potrwa do d. 3 go października.

Wskazując siedzącego na ławie oskarżonego Kowalskiego, ks. Ritter mówi: Jego organizacja sprowadzała rozłam religijny w Polsce, jego to jest „zasługa”, że mamy dziś w Polsce również starokatolików, baptystów i różnych odoszczepieńców. Był on niegdyś synem ubogiego chłopca, a dziś jest bogatym człowiekiem.

Dziś o godz. 9 min. 30, rozprawa będzie wznowiona i potrwa do d. 3 go października.

Bóle usmierz
Aspirin
w tabletkach
Ządać w oryginaln. opakow. „Aspirin”.
Do nabycia we wszystkich aptekach.

pięru. Budynek i magazyny były własnością miejscowego portu. Straty wynoszą z górą 20 milionów franków.

Ofiary cyklonu.

PARYŻ, 19 IX. (Pat.) Kablegram z Guadelupy stwierdza, że ofiarami cyklonu padło 660 osób.

Pożar w Baku.

WIENIĘ, 19 IX. (Pat.) „Wiener Allgemeine Ztg.” donosi z Moskwy: na terenie naftowym w Baku wybuchł pożar. Flota w Baku i garnizon wojskowy zostaływołane do akcji ratunkowej.

Prywatny pobyt Baldwina w Paryżu.

PARYŻ, 19 IX. (Pat.) Przybył tu premier Baldwin z żoną. Przebywając w Paryżu, premier Baldwin zachował ściśle incognito.

Zniknięcie byłego ministra.

BERLIN, 19 IX. (Pat.) Prasa berlińska donosi o sensacyjnym zniknięciu byłego ministra sprawiedliwości w Meklemburgu, a ostatnio dyrektora departamentu w meklemburskim ministerstwie sprawiedliwości Bücknera. Dr. Bückner był przed 3 dniami napadnięty na ulicy przez nieznanego mu napastnika i pobito do krwi śpicrutą. Jak się okazało, napastnikiem tym był siostrzeniec Bücknera, który zgłosił się do władz policyjnych oświadczając, że wymierzył tylko Bücknerowi sprawiedliwość i oskarżając go o uwiedzenie własnej siostrzenicy i doprowadzenie jej do samobójstwa. Bückner, który dowiedział się o tem oskarżeniu, wczoraj wieczorem wyszedł z domu i znikł bez śladu.

Z życia katolickiego.

Nowa Encyklika „Rerum Orientalium”.
„Os. ergostore Romano” z dn. 14 b. m. ogłosił nową Encyklikę Ojca św. „Rerum Orientalium”, wydaną w dniu Narodzenia Najświętszej Marij Panny.

Encyklika ta dotyczy rozprawienia studjów nad Wschodem chrześcijańskim, celem przygotowania powrotu ludów wschodnich do jedności z Kościołem katolickim.

Po szereg wspomnień historycznych, a w szczególności po wspomnieniu o założeniu w XIII wieku Kolegium Wschodniem na uniwersytecie w Paryżu, wskazuje encyklika na poczynienia, jakieżeby, celem pogłębienia znajomości Wschodu i stwierdzenia, że Zachód nie zna dostatecznie warunków religijnych Wschodu. Właśnie ta nieznanność Wschodu, która jest niedysydentów na łono Kościoła katolickiego. Wprawdzie niektóre uniwersytety katolickie, jak w Paryżu, Louvain i Lille, posiadają już katedry orjentale, lecz rzadczą nieodrozwia jest wprowadzić wykłady o Wschodzie także w seminarjach.

By pozyskać wyszkolone w tym kierunku, zaleca Papież biskupom wysyłanie księży do założonego przez Benedykta XI, a zorganizowanego przez Piusa XI Papieskiego Instytutu Wschodniego w Rzymie.

W końcu Ojciec św. podkreśla niedozwoloną orientalizm naukowca w Instytucie orjentálním utworzonej biblioteki, z którejby korzystały mogły także i dysydenci, gdyż poznawczy tam prawdziwą naukę Rzymu, znajdują łatwą drogę do jedności ze Stollą Sw. (Kap).

Powiekszenie Kaplicy M. B. Częstochowskiej na Jasnej Górze.
Jasna Góra przebudowuje się ciągle. Oto po wystawieniu wspólnie świadnicy, której użyteczność wykazała się dotychczas podczas ostatniego Kongresu Eucharystycznego w Częstochowie, gdy około pół miliona ludu korzystało w niej ze Stollą Pańskiego — przystąpiono obecnie do powiększenia i przebudowania kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej.

Usunęły zostanie czworoboczny wirydarz-ganek z Drogą Krzyżową i wcielony będzie do całości. Wskutek tego kaplica się przedłuży o kilkanaście metrów zyskując na perspektywie i obszarze.

Powiekszenie i renowacja wnętrza cudownego przybytku Jasnej Góry jest dalszym etapem prac nieustraszonego w tej pracy historycznej obecnego Jenerałego, o. Piotra Markiewicza, prawdziwego ożywcza zarówno klasztoru jak i zgromadzenia. Jak dotąd odrestaurowano bazylikę, wybudowano świadnicę i zakonser-

wowano cudowny obraz, odzyskano klasztor w Leśnej, będący obecnie nowicjatem zakonu. (Kap.)

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego.

WARSZAWA, (Pat.) W dniu 14 września r. b. odbyło się zwykłe posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego pod przewodnictwem prezesa dr. R. Góreckiego. Rada wysłuchała sprawozdania bilansowego za m-c czerwiec i lipiec, z którego wynika, że ogólna suma bilansowa z końcem lipca osiągnęła sumę 1.660 milionów złotych, a zatem wzrosła w przeciągu dwóch miesięcy o 170 milj. zł. Lokaty Skarbu Państwa i wkłady, wynoszą w końcu maja łącznie 657 milj. zł., wzrosły w ciągu miesiąca sprawozdawczego o 128 milionów t. j. do sumy 785 milj. zł. Kredyty krótkoterminowe podniosły w ciągu czerwca i lipca o 29 milionów i wyrażają się z końcem okresu sprawozdawczego w kwocie 332,5 milj. zł. Dalszy wzrost wykazują również kredyty gotówkowe długoterminowe, ich stan bowiem z końcem maja wynosił 395 milj. zł., z końcem lipca zaś 414,7 milj. zł., a więc wzrósł o 19,7 milj. zł.

Również poważna wyżka zaznaczyła się w banku papierów wartościowych Banku; stan emisji wyrażał się z końcem maja w kwocie 435 milj. zł., by podnieść się w ciągu miesiąca sprawozdawczego o 46,4 milj. zł. Ze wyżki przypada w okrągłych cyfrach na listy zastawne suma 5 i pół milj. zł., na obligacje komunalne złote 11 milj. zł., na obligacje komunalne dolarowe 25 milj. zł., na obligacje bankowe 4,9 milj. zł.

Z działalności departamentu budowlanego wynika, że kredyty budowlane wyrażały się pod koniec maja w kwocie 220,2 milj. zł., pod koniec lipca w kwocie zł. 230,6 milj., wzrosły zatem o 6,3 milj. zł., z czego przypada na fundusze własne 4,7 milj. zł.

Ruch statków P. P. „Żegluga Polska”.

GDYNIA (Pat.) Sprawozdanie o ruchu statków Państwowego Przedsiębiorstwa „Żegluga Polska” z dnia 14 września b. r. podaje następujące dane:

Statek „Toruń” wyladowuje w Gdanie od dn. 12 b. m. mieszany ładunek drzewa z Gdańska: 534,150 szk. kopalniaków, 433,291 kub. m. tel. słupów i okr. dęb. oraz 14,750 kub. m. fornijów.

Statek „Katowice” odplynął dn. 13 b. m. o g. 1.30 m. ze Sztokholmu do Lulea, skąd zabierze 2800 t. rudy z przeznaczeniem do Gdańska.

Statek „Kraków” wyladowuje w Sztokholmie od dn. 12 b. m. 2694 t. węgla z Gdyni.

Statek „Wilno” odplynął dn. 10 b. m. o g. 6 z Bordeaux do Rotterdamu, skąd zabierze 2000 t. koksu z przeznaczeniem do Aarhus.

Statek „Poznań” zakończył w Basse ledre dn. 13 b. m. wyład. 2550 t. węgla i tegoż dnia rozpozczął w Paimboeuf ładowanie 2600 2900 t. rudy z przeznaczeniem do Gandawy.

Statek „Tczew” wyladowuje w Holbaek od dn. 12 b. m. 800 t. węgla z Gdyni.

Statek „Niemen” wyladowuje w Helsingfors od dn. 3 b. m. 4820 t. węgla z Gdańska.

Statek „Warta” po zabunkrowaniu 300 t. węgla w Oran odplynął z tego portu dn. 8 b. m. do Casablanca, celem zabrania drewnicy.

Statek „Wisła” po zabunkrowaniu w dn. 12 b. m. w Oran, wskutek strajku tylko 40 t. węgla, tegoż dnia odplynął do Philippville z ładunkiem 4750 t. węgla w Gdyni.

Statek „Gdańsk” przybył dn. 11 b. m. do Kopenhagi.

Wystawa Reprezentacyjna Sztuki Belgijskiej w Warszawie.

Nad gmachem Tow. Zehęty Sztuk Pięknych powlewa polskie i belgijskie barwy.

Pierwszy raz Sztuka belgów gości w Warszawie... pierwszy to raz, możemy przyznać o poziomie artystycznym, tego bogaterskiego narodu, który bezwzględnie całą naszą życie posiada.

Sądząc z wystawianych dzieł sztuki, musimy przyznać, że belgowie są nadzwyczaj szczyry i nie posiadają, tak polskiej

obecnie — blagi. Nie wystawili li tylko najlepszych prac, lecz dali sprawozdania z całej swej sztuki, w chwili obecnej... Są więc dzieła wszelkich kierunków, i rozmaite wartości spotykamy prace niemal dzieciennie pojęte, bez perspektywy, rysunku i barwy, są b. słabe, imitacje starych mistrzów, są kubiści, futuryści i inni „iści”, — wreszcie, dzieła o poważnym traktowaniu sztuki. W malarstwie i rzeźbie belgijskiej, niektóre prace, stojąc na wysokim poziomie artystycznym, widzą wprost przykuwają, zmuszając go myśleć, i czuć, — jak chciał artysta.

Do takich pełnych nastroju, należą 2 obrazy Alfreda Meitroux: — „Melancholia” i „Wspomnienia”, doskonałe w rysunku — pełne zadumy i smutku.

Logelain dał szary w tonie, pełen wrażeń „Plac Rogier w Brukseli”.

Widzimy tu życie wielkiego miasta, w słoty jesienny dzień. Baes przedstawił dzieci, idące ze szkoły, — niema tu życia i wery naszej młodzieży... Dzieci, — idąc: cicho grzecznie jakby senne, buzie blade, i — dziwnie smutne.

Artysta jakby dla kontrastu, więcej z obrazu melancholij, estetycznie plany obrazu ozłocił słońcem. „Cyrk na dworze” Proste, malowany techniką wibrystyczną bija słońcem, lecz słaby jest w rysunku. Dwa akty węglowe Higuata zdumiewają techniką i silnym poczuciem rysunku. Bardzo realistyczna „Martwa natura” Creytensa przypomina szkołę holenderską z dawnych czasów. „Memor” Van Beurdena bija sąsiednie obrazy swą siłą koloru. Rikieta „Zwalony olbrzym”, ma

duże melancholij i silnego wycucia natury. Ze szkoły wibrystycznej doskonałe są 2 prace Gaillarda — „Ostenda w słońcu” i „Plaża w Ostendzie” — tony barwne, a słońce drga i bije od obrazów.

O ile w malarstwie belgijskim spotykamy obrazy rozmaitej skali, od najsłabszych, do wprost bajecznych, to w rzeźbie, prac mierzonych prawie że niema, wszędzie znać zrozumienie rysunku, anatomji i ruchu, a z niejednej bryły kamienia wyciera głębsza myśl.

„Belgia w roku 1914”, i „Kobieta w żałobie, niesąca sноп młoczy”, praca jakby nie wykończona, lecz pełna wyrazu... ileż ona nam mówi...

Canal dał grono dzieci: „Radość wieśniacza”, zaprawde radość i wesela bije od tej rezbawionej dziełki. Doskonały jest w ruchu „Złotwierz” De Cuypera, bardzo silnie modelowany „Tors” Dupena. Z lekkim przekroczeniem „Popiersie mężczyzny” Minnie.

Hager i Collardi nadesłali bardzo poprawnie modelowane rzeźby zwierząt.

Wystawa reprezentacyjna nie pokazała nam całego dorobku sztuki belgów, może nie wszyscy artyści mają tu swe prace, lecz sądząc z tego planu w pałacu sztuki, dochodzimy do wniosku, że sztuka wypowiedzieć się może w rozmaity sposób, gdyż nie kierunek, lub moda stanowią o wartości pracy, lecz zdolności danej jednostki, a tych jednostek pracujących szczerze i samodzielnie Belgja posiada sporo, i sądząc z tej wystawy, sztuce belgów rokować można promienną przyszłość...

St. Jarocki.

— Skasowanie opłat meldunkowych. Wczoraj weszła w życie nowa ustawa o meldunkach i o ewidencji ruchu ludności.

Na mocy nowej ustawy, zameldowania i wymeldowania nie podlegają żadnym opłatom.

— Lustracja komisariatów P.P. Władze policyjne przystąpiły do lustracji wszystkich komisariatów P. P. i agend znajdujących się na terenie m. Wilna. (s)

Sprawy miejskie.

— 1500 zł. na święto 85 p. p. Na ostatniem posiedzeniu Magistratu, uchwalono wyasygnować 1500 zł. na przyjęcie gości, w związku ze świętem 85 p. p. (s)

Sprawy sanitarne.

— Stan chorób zakaźnych. W ciągu ubiegłego tygodnia wydział zdrowia Magistratu m. Wilna zanotował na terenie miasta następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 1 osoba, plamisty 1, płuca 2, błonica 2, espa wietrzna 2, krztusiec 9, róża 1, grypa 5, gruźlica 4, razem zanotowano 27 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne. W porównaniu z poprzednim tygodniem stan chorób w mieście zmniejszył się o 50%.

Handel i przemysł.

— Z powodu świąt żydowskich wolno handlować w niedzielę. W związku z nadchodzącymi świątami żydowskimi władze policyjne zezwoliły w najbliższą niedzielę na otwarcie sklepów z rybami i mięsem od godz. 6 do 8 i pół rano.

Sprawy szkolne.

— Otwarcie nowej szkoły litewskiej. Dnia 16 bm. staraniem Litewskiego Tow. Oświatowego „Kultura” otwarta została nowa szkoła litewska im. Basnowicza przy ul. Portowej 19. Kierowniczką szkoły została niejaka Tamulewiczówna. (s)

— „Tydzień dziecka”. W związku z odbywającym się „Tygodniem dziecka” do Głównego Komitetu nadesłały firmy: Rudnicki, Wedel i K. Sztrall cukry i słodycze. Łakocie te zostaną odesłane do majątku Biela Waka, gdzie właścicielka tego majątku p. Tyszkiewiczowa urządza dla 600 dzieci z pow. Wileńsko Trockiego wspólną biesiadę. Poza tym Główny Komitet rozesał do poszczególnych instytucyj większą ilość nalepek 50 gr. i znaczków pocztowych 10 gr. Dochód z tych nalepek podzielony zostanie między poszczególne instytucje dobroczynne. Dnia 23 bm. na terenie miasta komitet urządza wielką kwestę.

Ostatnio związek kupców żydów podjął się sprzedaży znaczków i nalepek pośród swych obywateli. W niedzielę o godz. 1 pop. w Sali Miejskiej odbędzie się bezpłatna Akademia, na której wygłosi przemówienie Wojewoda Wileński Raczewicz, prezydent miasta Folejewski i inni. (s)

— Prywatna szkoła białoruska w Radoszkowiczach. W uzupełnieniu wiadomości ostatnio podane o przekształceniu gimnazjum białoruskiego w Radoszkowiczach tego gniazda metodystyczno-komunistycznego na szkołę powszechną, zaznaczamy, że nowa szkoła na którą koncesję otrzymał p. Wasow jest prywatną nie zaś publiczną szk. powsz.

— Skład personalny gimnazjum białoruskiego. Jak się dowiadujemy, Komitet rodzicielski gimnazjum białoruskiego w Wilnie otrzymał na nie koncesję pod warunkiem, że pp. Szymka, Platkiewicz, Sawicki, Pawłowicz, Marciniuk i Dworczanin, jako skompromowani w pracy wcale nie pedagogicznej a na szkodę państwa skierowanej, zostaną z ciała pedagogicznego usunięci. Zostanie więc w gronie zreferowanego gimnazjum białoruskiego tylko jednostka znana już dobrze z procesu „Hromady”, b. dyr. gimnazjum p. Radosław Ostrowski.

— Sejmik powiatowy udziela stypendyj. Wydział powiatowy Sejmiku Wileńskiego Trockiego udzielił na rok szkolny 1928/29 1931 stypendjów 31 szkółom ogólnokształcącym i zawodowym. (s)

— Antypaństwowe mapy litewskie w szkołach litewskich. Przed kilku miesiącami jeszcze, nawiązując do konkretnego faktu, pisaliśmy o korzystaniu w szkołach litewskich „rytasowskich” na Wileńszczyźnie z map, w których Wilno i szeregi powiatów województwa Wileńskiego nosi barwy państwa litewskiego i w objaśnieniu tytułowane były „obszarem okupowanym”. Według tych map uczone dziatew litewską w Polsce, będąc w niej nienawidz, zamiast jejalności wobec Rzeczypospolitej.

Władze szkolne zwróciły na te anomalje uwagę i Kuratorjum wydało w tej sprawie na wiesną r. b. okólnik, zabraniający w szkołach używania map, fałszywych istotny stan rzeczy.

Nie bacząc jednak na to uprzedzenie, na początku b. r. szkolnego podczas wizytacji jednej ze szkół powszechnych „rytasowskich”, znalaziono znowu preparandową mapę litewską. Pociągnięto to sankcję zapowiedzianą w okólniku — szkołę zamknięto.

W całej tej sprawie najbardziej charakterystycznym momentem jest bezwzględna nielojalność tu-

tejszych litwinów, konsekwentnie i przy każdej sposobności zaznaczana.

Sprawy białoruskie.

— Przywódca eserów białoruskich — filarem komunizmu W dniu wczorajszym nadeszła do Wilna wiadomość, potwierdzająca poprzednie pogłoski, iż przywódca eserów białoruskich w Wilnie Mamońko, który niedawno wyjechał do Łotwy, za zgodą władz sowieckich, przybył do Mińska, gdzie ma zająć jedno z wyższych stanowisk w komisariacie „Białorusi sowieckiej”. Mamońko, po przyjeździe swym do Mińska, miał złożyć oświadczenie, iż nigdy nie był eserem, lecz zawsze był zdecydowanym zwolennikiem komunizmu. W najbliższym czasie ma on zamiar wygłosić w Mińsku cały szereg odczytów na temat „ucisku proletariatu białoruskiego w Polsce”: wiadomość ta o przejeździe Mamońki na stronę bolszewików, wywarła wielkie wrażenie wśród miejscowych białorusinów. Mamońko do Wilna przybył przed dwoma laty z Czechosłowacji. W Wilnie kilkakrotnie usiłował zorganizować „silne stronnictwo eserów białoruskich”, lecz starania te nie miały powodzenia. Podczas wyborów ostatnich do Sejmu, dzięki uzyskaniu subsydjów, wydał czasopismo białoruskie „Poklicz”, w którym często nawoływał białorusinów do współpracy z „Jedynką”. Po wyborach gdy subsydja ustały, opuścił Polskę udając się do Sowieców. (k)

— Zmiana sztydu. Wobec żądania władz administracyjnych, usunięciu jednostek wrogich państwu polskiemu, Główny zarząd „T-wa Szkoły Białoruskiej” podał się do dymisji. Srawy T-wa przejęła specjalna komisja organizacyjna, w której skład wchodził Trepska, Szarnkiewicz i Kruk. Komisja ta wkrótce zwoła walne zebranie członków T-wa, na którym dokonany zostanie wybór nowego zarządu. (k)

— Organizacja gimnazjum białoruskiego w Wilnie. Komitet rodzicielski, który po T-wie „Szkoły białoruskiej” objął zarząd gimnazjum białoruskiego, przedłożył Kuratorjum Szkolnemu celem zatwierdzenia, listę personelu nauczycielskie w gimnazjum. Kuratorjum Szkolne zatwierdziło cały personel nauczycielski gimnazjum, z wyjątkiem dwóch kandydatów komitetu — Steckiewicza i Pawłowicza. Dyrektorem gimnazjum został Trepska, zaś inspektorem Ostrowski. (k)

— Konfiskata pisma komunistycznego. W dniu wczorajszym z rozporządzenia starostwa Grodzkiego władze policyjne skonfiskowały nakład czasopisma białoruskiego, będącego organem komunistycznych hromadów p. t. „Recha pracy” Nr. 6 z dnia 19 b. m. Konfiskatę zarządzono za

umieszczenie w tam czasopiśmie artykułu wstępnego p. t. „Na własnych nogach” o treści odburzającej włościach przeciwko obecnemu ustrojowi w Polsce. Ponadto, dla szerzenia agitacji komunistycznej, na czwartej stronie wspomnianego czasopisma, umieszczono cały szereg wzmianek z prasy sowieckiej w Mińsku. Przedrukami z prasy sowieckiej czasopismo to zajmuje się od dłuższego czasu. Jest rzeczą charakterystyczną, iż czasopismo to od pewnego czasu podjęło gwałtowną agitację, zmierzającą do dyskredytowania wśród włościach cerkwi prawosławnej. Redaktorzy powyższego czasopisma Mościerkę władze pociągnęły do odpowiedzialności sądowej z art. 1 rozporządzenia prasowego p. Prezydenta Rzeczypospolitej. (k)

Sport.

— Mecz piłki nożnej. Dnia 22 i 23 b. m. na boisku Makabi odbędą się zawody w piłkę nożną między drużynami K. S. Poznań, WKS. I p. p. Leg. ARS i Makabi.

Teatr, sztuka i muzyka.

— TEATR POLSKI (sala „Lutnia”). „Panienka bez znaczenia” — wesoła, pogodna i niezmiernie dowcipna komedia Hennequina i Collusa, realizacja której towarzyszy ogólny śmiech na widowni, najbardziej pesymistycznie usposobionych widzów, grana będzie dziś i jutro.

— Piątkowa premiera. Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Henryka Ibsena, Teatr Polski na piątek najbliższy przygotowuje jedną z najpopularniejszych sztuk autora „Uptorów”, a mianowicie „Podpory Społeczeństwa”. Przedstawienie poprzedzi słowo wstępne o twórczości Ibsena, wypowiedziane przez prof. J. Wierzyńskiego.

— „REDUTA” na prowincji. Dział w Stolepcach tragedja St. Zeromskiego p. t. „Sulkowski”.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 435 mtr.

Program

Czwartek dn. 20 września 1928 r.

13.00—13.10: Sygnał czasu etc.

17.25—17.50: Transmisja z Warszawy: „Wśród książek”—prof. Henryk Mościcki.

18.00—19.00: Transmisja z Warszawy: Audycja literacka.

19.05—19.30: Odczyt organizowany przez miejscowy komitet „Tygodnia dziecka”.

19.30—19.55: Pogadanka radjotechniczna.

20.05—20.15: Transmisja z Warszawy: Chwilka lotnicza.

20.15: Komunikaty

20.30—22.00: Transmisja z Warszawy: Koncert wieczorny.

22.00—22.30: Sygnał czasu etc.

Listy do Redakcji.

W dniu 16 b. m. (w niedzielę) odpisał w kościele po-Augustjańskim Mszę św. unicki kapłan, ks.

Paweł Macewicz, a do Mszy św. śpiewały bardzo pięknie Siostry Misjonarki, mieszkające przy ulicy Ofiarnej. Radowało się serce każdego, kto słyszał śpiew tych skromnych i pełnych poświęcenia Sióstr, które przuciły swój obrazek dla większej chwały Chrystusa, by pójść do mas, laknących słowa Bożego i jedności kościelnej i dać im pokerm duchowy, zawarty w zasadach Wiary Prawdziwego Kościoła Chrystusowego.

Do głębi serca wzruszeni, życzymy tak Przewielebnemu księdzu Macewiczowi, który nie zdołał ni trudów, ni energii, granicznych z samopokorowaniem, by ten młodzieńki w kościele wschodnim Zakon stworzyć, jak i drogim Siostrom Misjonarkom sił do szczęśliwego prowadzenia tej żmudnej, lecz wzniosłej i wdzięcznej pracy.

Unicy parafianie

Elektryczność i radio.

W tych dniach odbyliśmy bardzo ciekawą i pouczającą wycieczkę zwiedzając składy i biura Zrzeszenia podoficerów p. g. „Ognio” w Warszawie przy ulicy Żelaznej Nr. 75. Młoda ta placówka, rozwijająca się w niewyobrażalnym tempie, tworząca już swe oddziały w Katowicach i Wilnie.

Zwracamy się po informacje do naczelnego dyrektora p. Gniadkowskiego, który oprowadza nas po składach i z uprzejmością udziela ciekawych wyjaśnień.

Spółka, założona z samych fachowców — objaśnia dyrektor — zakłada w stolicy i na prowincji instalacje elektryczne, urządzenia radiowe etc. Spółka szerzy kulturę, sięgając od pałaców do izb i chat wyrobniczych, uprzedniając wszystkim korzystanie z najnowszych wynalazków i urządzeń i techniki, instaluje bowiem urządzenia te na wielomiesięczne spłaty.

Podziwiamy olbrzymi wybór aparatów lampowych, głośników najnowszych typów, poczyniwszy od najmniejszych do najwytwardszych, zdolnych zasopkować na wybredniejsze gusta. Widzieliśmy znakomite aparaty 4 lampowe „Neutrovax” na głośnik z zasięgiem na całą Europę.

„Ognio” — dodaje nasz rozmówca — zasłużyła sobie na miano najsprawniejszej i najenergiczniej pracującej placówki, podejmując się w najkrótszym czasie dostawy akumulatorów, wykonywania najbardziej skomplikowanych prac, uzupełniania zamiany zużytych aparatów i części. Pragnąc zdobyć zaufanie potwierdzić i nadal, „Ognio” w każdą wykonaną czynność wkłada znaną sumienność, w ten sposób dając każdemu klientowi pewność, że najdłużej i najlepiej korzystać będzie z nabytego aparatu, lampki, głośnika, słuchawek etc.

W naszym mieście „Ognio” posiada swój oddział przy ulicy S-to Jankiej 9. Społeczeństwo winno poprzeć placówkę, pracującą z takim rozmachem i znajomością rzeczy.

9682

KRONIKA.

Zmiany w kaplicy Ostrobramskiej.

Cudowny Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, został onegdaj zdjęty ze swego stałego miejsca w kaplicy i umieszczony chwilowo w zakrystji obok kaplicy. Przeniesienia obrazu dokonano z powodu podjęcia robót nad instalacją żelazny obrazu oraz wobec konieczności podjęcia robót nad odremontowaniem nadwyrężonych czasem murów bramy. W związku z rozpoczęciem tych re-

bot, przed dwoma dniami, w miejscu gdzie rozpoczęto zakładanie żelazny dla obrazu, natrafiono w ścianie dawnej bramy na schody, znajdujące się tuż za obrazem a prowadzące w dół. Schody te, zasypane prawdopodobnie w XVII wieku rumowiskiem, zostaną oczyszczone i zachowane, po ed powiedniem zabezpieczeniu ich wyłotów. Roboty te potrwać czas dłuższy. (k)

Sabotaż polityczny Tow. „Rytas.”

Jak wiadomo, koncesję na otwarcie litewskiego seminarjum nauczycielskiego otrzymało litewskie tow. „Kultura”. Natomiast tow. „Rytas”, któremu tą koncesję odebrano, stawia wszelkiego rodzaju przeszkody

nowemu koncesjonariuszowi nęby niedopuszcz do uruchomienia przez niego seminarjum, nie zwalniając go z lokalu, nie daje mebli etc., starając się o uzyskanie pełnowymiarowej koncesji przez różne osoby fikcyjne.

Wielki pożar przy ul. Niemieckiej.

Wczoraj o godz. 6 m. 20 pp. w składach waty i wataliny firmy Remigelski i Gordon przy ul. Niemieckiej 21 z niewyjaśnionej przyczyny wybuchł groźny pożar. Przybyła niezwłocznie straż ogólna przystąpiła do energicznego zlokalizowania pożaru.

dom, akcją ratunkową stawała się z każdą chwilą trudniejszą. Strażacy z narażeniem życia weszli do piwnicy i zaczęli wynosić i gasić płonące stopy waty i wataliny.

Pożar powstał w piwnicy domu, do którego dostęp był bardzo utrudniony z powodu wąskich drzwi i zbyt silnych gazów wydzielających się z wewnątrz. Wobec tego komendant Straży Ogniowej wydał zarządzenie strażakom uzbrojenia się w maski przeciwgazowe. Tymczasem silne płomienie zaczęły obejmować cały

Po kilku godzinach wyłożonej pracy, pożar zdołano zlokalizować. Podczas gaszenia ognia uległo silnym zetruciom 4 strażaków, jednego z nich karetka pogotowia odwoziła do szpitala żydowskiego w stanie budzącym obawy o życie. Straty są znaczne. Na miejsce wypadku przybyły władze śledcze, które prowadzą dochodzenie. (s)

Wiadomości kościelne.

— Żałoba nabożeństwo. Dnia 22-go b. m. w kościele garnizonowym w N. Wilejce zostanie odprawione żałobne nabożeństwo za poległych żołnierzy i oficerów 85 p. p. w wojnie polsko-bolszewickiej. (s)

gólnych sekcji o nadesłanie informacji co do rozmiarów potrzebnego miejsca na Wystawie Poznańskiej, poczem plenum wojewódzkiego komitetu, uchwali swe dezyderaty, co do jakości i formy, w jakiej dorobek Ziemi Wileńskiej, przedstawiony zostanie na P. W. K. w Poznaniu. Projektowane jest również wysłanie specjalnej delegacji, z ramienia wojewódzkiego komitetu, która na miejscu w Poznaniu porozumie się z zarządem wystawy we wszystkich kwestjach, dotyczących udziału organizacji społecznych, państwowych i samorządowych Województwa Wileńskiego w powszechnej wystawie.

Z miasta.

— Udział Wileńszczyzny w powszechnej wystawie krajowej. Dnia 19 września o godz. 18 odbyło się w urzędzie wojewódzkim posiedzenie konstytucyjne sekcji organizacyjnej wojewódzkiego komitetu Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Zebranie zajął zastępca wojewody Wileńskiego, p. Wł. Dworakowski, informując o zadaniach Sekcji, jako części składowej, utworzonego w dniu 18 czerwca r. b. wojewódzkiego komitetu P. W. K. w Poznaniu.

— Przed wyborami do Izby Przemysłowo-Handlowej. Onegdaj odbyło się posiedzenie głównego komitetu wyborczego do Izby Przemysłowo-Handlowej przy udziale członków z 4-ch województw wschodnich. Ustalono w Wilnie 4 biura wyborcze, zaś na terenie 4 województw 44 (tylę urzędów skarbowych). Następnie wysunięto wniosek utworzenia nowych 10 biur, przeciwko czemu wystąpił główny komisarz wyborczy, który oświadczył, iż komitet nie posiada odpowiednich funduszów. Postanowiono od 1—14 go października, listy wyborców wystawić w biurach wyborczych do przejrzania. Prowadzone obecnie pertraktacje między kupcami chrześcijanami a żydami dobiegają końca i w razie pomyślnego skutku, wybory nie odbędą się.

Po ukończeniu się sekcji organizacyjnej, do której weszli z urzędu przewodniczący sekcji rolniczej, przemysłowej, turystycznej, samorządowej, opieki społecznej, oraz kultury i sztuki, a także członkowie centralnego komitetu wystawy i przedstawiciele prasy, oraz poszczególni członkowie komitetu wojewódzkiego, nie wchodzący w skład wymienionych sekcji, na przewodniczącą sekcji znanoszący został p. naczelnik Dworakowski, a na zastępcę p. prezes Zółtowski.

Sprawy administracyjne.

— Nowy urząd pocztowy. Wileńska Dyrekcja Poczty i Telegrafów przystąpiła do przebudowy urzędu pocztowo-telegraficznego w Słonimiu i do budowy nowego urzędu w Nowogródku. (s)

Małym kosztem można całkowicie odrestaurować Ford Model "T"

PONIEWAŻ ceny oryginalnych części zapasowych Forda są nader umiarkowane, zaś przedstawiciele Forda liczą niskie stawki za robociznę, zawsze możecie wóz swój tanim kosztem doprowadzić do pierwszorzędneho stanu.

Części zapasowe Forda zbudowane są w specjalny sposób, zapewniający trwałość i odporność wozu; ceny ich są nader niskie i naprawdę nie opłaca się kupować nieco tańsze, lecz lichy naśladownictwa. Pominąwszy już kłopot z powodu ciągle powtarzających się napraw, narażacie własną osobę, o ile wmontowujecie w swój wóz lichej materjał.

Oszczędzicie wiele, o ile, w razie potrzeby, oddacie wóz do przeglądu najbliższemu przedstawicielowi Forda, który sporządzi kosztorys ewentualnych wydatków na odrestaurowanie wozu. Częstookroć okaże się, że kilkanaście złotych wystarczy, aby osiągnąć tym wozem kilka tysięcy kilometrów więcej.

Niewątpliwie opłaci się Wam sprowadzić wóz do autoryzowanego przedstawiciela dla inspekcji, o ile zachodzi jakokolwiek niedokładność. Wykryje on natychmiast wadę i doprowadzi wóz do dobrego stanu, przez co przedłuży się życie wozu i osiągnie większą korzyść z włożonych weń pieniędzy. W ten sposób samochód ten przy minimalnym koszcie od kilometra służyć Wam będzie jeszcze długie lata, jako przyjemny i niezawody środek komunikacyjny.

U przedstawiciela Forda znajdziecie wyłącznie oryginalne części, z których wóz pierwotnie został zmontowany. Jest rzeczą niezmiernie ważną, aby zakładać wyłącznie oryginalne części zapasowe Forda przy zamianie, lub naprawie.



FORD MOTOR COMPANY A/S



Gorączka wojenna na Ukrainie.

Ukraina sowiecka przeżywa ostatnie okresy gorączki wojennej.

W związku z manewrami wśród ludności miejscowej zaczęły szeregować się pogłoski o możliwości rychłego wybuchu wojny.

W związku z manewrami wśród ludności miejscowej zaczęły szeregować się pogłoski o możliwości rychłego wybuchu wojny.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że w manewrach tegorocznych armii rosyjskiej uczestniczyli również organizacje radiomatorów z Kijowa, Charkowa, Dniepropietrowska (dawnie) Jekaterinoslaw i Kerastana.

Aprowizacja wojsk, biorących udział w manewrach, odbywa się netylko przez intendentów wojskowych, lecz również przez robotnicze organizacje współdzielcze, posiadające na tyłach 10 ruchomych magazynów.

W Kijowie „gry wojenne” odbywały się z miastem, na polu, zwanym „Syrec”.

Bitwa zakończyła się oczywiście zwycięstwem „czerwonych”.

Równocześnie odbył się w Kijowie uroczysty akt promowania nowych oficerów sowieckich, ab-solwentów miejscowej szkoły wojskowej.

Obok formacji lądowych w manewrach kijowskich brały również udział sowieckie oddziały lotnicze.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że w manewrach tegorocznych armii rosyjskiej uczestniczyli również organizacje radiomatorów z Kijowa, Charkowa, Dniepropietrowska (dawnie) Jekaterinoslaw i Kerastana.

Aprowizacja wojsk, biorących udział w manewrach, odbywa się netylko przez intendentów wojskowych, lecz również przez robotnicze organizacje współdzielcze, posiadające na tyłach 10 ruchomych magazynów.

W Kijowie „gry wojenne” odbywały się z miastem, na polu, zwanym „Syrec”.

powiedzieć, że wczoraj zasnali się na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym, przysiężnicy z więzienia Łukiskiego.

I w istocie. Ogłoszony wyrok opiewa, że Jan Bojaniewicz, zastępca komendanta „Strzelca” w Trokach za zbieranie w lecie 1927 r. na korzyść obcego państwa wiadomości, mogących szkodzić państwu polskiemu, skazany zostaje na 2 lata dobowo poprawy ze skutkami prawnymi i zaliczeniem ośmiu miesięcy więzienia prewencyjnego.

Jako środek zapobiegawczy Sądabrał areszt bezwzględny. Ładny strzelec - rzuca ktoś uwagę.

Antymilitaryści

Josef Gold, powiedzmy od razu, nie miał przekonania do wojska i ażeby uchronić się od przykrości noszenia kabanina, przedstawił metrykę swego brata Zelmiana.

Stefania Mokiewicz, pseudonim Alty-nikowa i Petronela Bielun, vel Kozakiewicz, nie miały tak górych aspiracji, ale również posiadały swoją specjalność, polegającą na wślizgiwaniu się z naj-skrótniejszą drogą, na jaką tylko zdobyły się mogły, do gmachów publicznych, a okreś-lając bliżej: do szatni.

Wizyty te miały dwa rozwiązania: albo udane wyjście i lament osób, które straciły swoje palta, albo dla odmiany - przytrzymanie „szopenfeldziarek” i sprawa sądowa o usiłowanie kradzieży.

Specjalistki

Są różne specjalności kobiece: Skłodowska-Curie bawi się „radem” (nie radem, Bażę broń), Konopacka rzuca dyskiem o sto metrów, czy coś tam blisko tego.

wa sądowa o usiłowanie kradzieży. Ten drugi „casus” przytrafił się naszym bohaterom już co 4 razy ze skutkiem więzienia, a w wypadku ostatnim znowu dwa razy nie udało się wyprawa.

Z KRAJU.

Dukszty, pow. Święciańskiego.

W dniu 2 września odbyła się w Dukaszach uroczystość poświęcenia kaplicy przez stałego ks. prefekta Stupkiewicza.

W tym roku, przez tuł. koła P. M. Szkolnej p. Wł. Rutkiewicz gorąco wziął się za tę sprawę i mimo niebezpiecznej choroby, w ciągu 2 miesięcy uzyskał to, że mamy obecnie możliwość słuchać nabożeństwa na miejscu.

Taką samą wdzięczność czujemy dla tych, którzy przyczynili się do tego żoźnego dzieła, a mian. J.E. Ksiedza-Arcybiskupa, ks. kapelana Meysztowicz, obywateli p. p. Sidorowiczów, a również dla całego zespołu komitetu.

Nabeżństwo w dnach 2 i 3 września zebrało tłumy ludności, która ze łzami w oczach wysłuchała przemówienia ks. Stupkiewicza. Te dni pozostaną na zawsze w pamięci wdzięcznej ludności.

Cześć Rutkiewiczowi i innym, którzy dali nam możliwość doczekać się ziszczania gorących naszych marzeń. Obywatelka.

Mord polityczny.

Przed kilku dniami we wsi Stolnice w rejonie Rubieżewszczyzny w mieszkaniu sołtysa Puzianka wykryto tajne zgromadzenie komunistyczne.

Wykrycie fabryki 50 gr.

Onegdaj we wsi Zadorożki w pobliżu Filipowa w mieszkaniu braci J. i A. Polawskich władze śledcze ujawniły tajną fabrykę 50 groszów.

Pożar tekturowni w Olkieni-kach.

W nocy 18 b. m., wskutek nieustalonych dotychczas przyczyn, wybuchł wielki pożar w su-szarni fabryki tektury w Olkieni-kach.

Zniszczenie zasiewów.

Według danych statystycznych starosta w Święciancech, wskutek licznych burz i gradobici, jakie w r. b. często nawiedzały

teren powiatu święciańskiego uległo zniszczeniu około 37 proc. żyta, 40 proc. ziemniaków i 38 proc. traw pastewnych. (k)

Śmiertelna przeprawa komu-nistów.

Nacy onegdaj, w rejonie Borkowszczyzny, w pobliżu W. Cnutor, patrol K. O. P. zauważył trzech podejrzanych osobników, usiłujących nielegalnie przekroczyć granicę.

Ciągnięcie Loterii.

Table with lottery results for 5th class, including numbers and prizes.

WIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska al. Ostrobrzaska 5.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Kino Kame-ralne „Polonia” Mickiewicz 22.

Kino „Piccadilly” ul. Wielka 42.

KINO-TEATR „LUX” ul. Mickiewicza Nr. 11.

POLSKIE KINO „WANDA” ul. Wielka 38.

Od dnia 18 do 23 września 1928 r. „Cyrk Toma Mixa” dramat w 7 aktach.

„CIEŃ HAREMU” Potężny szlager, odsłaniający tajemnice Wschodn. domów rozkoszy.

„O czym się nie mówi Rodzicom...” W rolach głównych plekna NINA WAINA oraz ANDRZEJ MATTONI.

„Meczenica Zmysłów (Kiedy serca się pała). W roli pięknej i nalwnej siedemnastolatki, która wpadła w sidła ułdowicela Helena Chadwick.

„Wachód Słońca” Cóż, czego nie sposób określić wyrazami dzisiejszej mowy ludzkiej.

„Braterstwo Krwi” (Bean Geste) Wzru-szająca tragedia w 12 akt. z dzieł Francuskiej Legji Cudzoziemskiej.

„Cyrk Toma Mixa” dramat w 7 aktach. W roli głównej: TOM MIX. Reżyserował BEN STOLOFF.

„CIEŃ HAREMU” Potężny szlager, odsłaniający tajemnice Wschodn. domów rozkoszy.

„O czym się nie mówi Rodzicom...” W rolach głównych plekna NINA WAINA oraz ANDRZEJ MATTONI.

„Meczenica Zmysłów (Kiedy serca się pała). W roli pięknej i nalwnej siedemnastolatki, która wpadła w sidła ułdowicela Helena Chadwick.

„Wachód Słońca” Cóż, czego nie sposób określić wyrazami dzisiejszej mowy ludzkiej.

„Braterstwo Krwi” (Bean Geste) Wzru-szająca tragedia w 12 akt. z dzieł Francuskiej Legji Cudzoziemskiej.

LEKARZE Choroby weneryczne, syfilis i skórne.

B-T. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne, powrócił.

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne.

DOKTOR D. Zeldowicz chor. WENERYCZNE MOCOPEŁ. SKÓRNE.

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE.

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne.

Dr. Janina Piotrowicz - Jurczenkowa ordyn. Szpitala Sawicz.

DOKTOR MEDYCYN Y A. Cymbler Choroby weneryczne i skórne.

Dr. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłciwe.

D-r. Blumowicz Choroby weneryczne, syfilis i skórne.

Wileńskie T.wo Handlowe - Zastawowe LOMBARD

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne.

DOKTOR D. Zeldowicz chor. WENERYCZNE MOCOPEŁ. SKÓRNE.

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE.

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne.

Dr. Janina Piotrowicz - Jurczenkowa ordyn. Szpitala Sawicz.

DOKTOR MEDYCYN Y A. Cymbler Choroby weneryczne i skórne.

Dr. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłciwe.

AKUSZERKI AKUSZERKA W. SMIAŁOWSKA

B-ci Gotłobowski, ul. Trocka 3, telef. 757.

AKUSZERKA M. LAKNEROWA

AKUSZERKA OKUSZKO

Wolne posady

Starsza solonna służąca do wszystkiego

Do wynajęcia przyro-dziny ciepłej w wy-godnym

3 pokoje do wy-najęcia

DRU. KARNIA I INTROLIGA-TORNIA

„DZIENNIK WILEŃSKI”

Wszelkie roboty w zakresie druckarstwa

Wziorowa pralnia A. Mickiewicza

Wszelkie roboty: prądki i sumienne.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Wilnie obwieszcza, że na żądanie Arseniusza Pimonowa decydują z dnia 20 lutego 1925 roku postanowił: Wzbronil dokonywania wszelkich transakcji i wypłat z 4% listów zastawnych Wileńskiego Banku Ziemskiego

Związek Zawodowy Pracowników Samo-sładowych w Wilnie.

Ciłonkowie Związku o zamianę pozwolenia na pracę wo jazdy. Związek uskuteczniła zamianę pozwolenia, oraz udziela informacji codziennie od 18-20-ej przez świat.

FROSZEK KOGUTEK

USUWA NAJPORCZYWSZY BOL GŁOWY

ZIOŁA

D-ra Fil. Oskara WOJNOWSKIEGO do nab. w Wilnie w składzie apt. J. PRUŻANA,

SPRZEDAŻE.

PARCELE pod Wilnem o dobrej glebie, obszaru około 20 ha.

MAJATEK

pod Wilnem 60 i 140 ha do sprzedania z inwentarzem, na dłuższe spłaty, niedrogo.

Taksówka

„Ford” w dobrym stanie do sprzedania. Zarzeczce, Połocka 4, m. 12.

Fortepian do sprzedania.

Ciasna 3, m. 10 5564-0

Krzaki czarnych porzeczek

do sprzedania. Tamte do wynajęcia mieszkanie 3 pokoje i kuchnia. Hetmańska 3 Sklep papieru Hajel.

Za 2000 dolarów

sprowadzamy narychm i a s t dom drewniany o 6 pokojach z placem 400 sąż kw.

NAUKA

Nauczycielka - wychowawczyni z dłuższą praktyką poszukuje posady do miedzych dzieł.

ZGUBY

Zgub. dowód osobisty na Br. 37, pozwolenie na broń i kartę towarzysząca za Nr. 47 wyd. przez Starostwa Dzi-sieńskie, na imię Win-centego Swiderskiego.

Wszelkie roboty

Wszelkie roboty: prądki i sumienne. Ceny umiarkowane. Ludwi-sarska Nr. 5. 5250-11

NOWOŚĆ! OKAZJA!

WYKONYWUJE powiększenia z fotografii artystycznie, odręcznie, dokładnie i stosunkowo tanio, oraz inne prace

INSTALACJE

Radjowo oraz sprzęt polica: NA SPŁATY „OGNIWO”

33 ul. DUBICKA

D.-H. J. DUBICKA i S-ka właściciele J. Dubicka i J. Januszewski

POLECA Firma „Zwiędryński” i S-ka.

Szwajcarski krajowy Tyżycki W. p. Brechackiego „litewski” Ojów Trapiśdów Wp. Dziedzińskiego „litewski”